

Sygn. akt II Ca 173/13

II Cz 267/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Grzesik (spr.)
Sędziowie:	SO Sławomir Krajewski SO Dorota Gamrat - Kubeczak
Protokolant:	st. sekr. sądowy Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 października 2013 roku w S.

sprawy z powództwa **E. K.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powódkę

od wyroku Sądu Rejonowego w Myśliborzu

z dnia 12 listopada 2012r., sygn. akt I C 360/12

oraz zażalenia pozwanej na punkt III

wyroku Sądu Rejonowego w Myśliborzu

z dnia 12 listopada 2012r., sygn. akt I C 360/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a. w punkcie II zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki E. K. dodatkowo kwotę 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2012 roku oraz odsetki ustawowe od kwoty 20 000 zł od dnia 1 maja 2012 roku do dnia 12 listopada 2012 roku, w pozostałym zakresie powództwo oddala;

b. w punkcie III zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 720 zł (siedemset dwadzieścia złotych) tytułem kosztów procesu;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. oddala zażalenie;

4. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania odwoławczego.

Sygn. akt II Ca 173/13

II Cz 267/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2012 roku Sąd Rejonowy w Myśliborzu w sprawie o sygn. akt I C 360/12 zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki E. K. kwotę 20 000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 13 listopada do dnia zapłaty, w punkcie II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie III zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 2 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, odstępując od obciążenia powódki kosztami procesu należnymi stronie pozwanej, w punkcie IV nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Myśliborzu kwotę 1 000 zł tytułem nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych, w punkcie V orzekł, iż nieuiszczone w sprawie koszty sądowe ponosi Skarb Państwa.

Sąd I instancji ustalił, iż w nocy z 14 na 15 kwietnia 2007 roku w G. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego powódka doznała obrażeń ciała, a jej mąż J. K. poniósł śmierć na miejscu. Sprawca zdarzenia posiadał ochronę ubezpieczeniową w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia OC u pozwanej.

U powódki rozpoznano przewlekłą chorobę psychiczną – schizofrenię paranoidalną, która nie ma związku z przebyłym wypadkiem. Natomiast od tego dnia powódka cierpi na przedłużoną reakcję adaptacyjną depresyjną o nasileniu umiarkowanym, która ma charakter długotrwały, jest zmienna w czasie i pozostaje w związku z jej aktualną sytuacją życiową. Pojawiły się u niej typowe reaktywne zaburzenia nastroju o typie depresyjnym, polegające na obniżeniu nastroju, pesymizmie, zaburzeniach snu i łaknienia, poczuciu niewydolności, nieradzeniu sobie z codziennymi obowiązkami, czy przeżywaniu myśli samobójczych i rezygnacyjnych. Powódka wymaga okresowej opieki innych osób dla właściwego pełnienia ról społecznych (w związku z występowaniem niepełnosprawności umiarkowanej), leczenia psychiatrycznego oraz stałego zażywania leków.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki polegający na pogorszeniu stanu jej zdrowia psychicznego od czasu tragicznej śmierci jej męża wynosi 10% procent. Zaburzenia te mogłyby wystąpić nawet wówczas, gdyby wcześniej nie rozpoznano u niej choroby psychicznej. Schizofrenia nawet istotnie zmniejszyła nasilenie reakcji emocjonalnych na przykre wydarzenia życiowe.

Małżeństwo J. i E. K. było wzorowe i szczęśliwe. Małżonkowie nie kłócili się ze sobą. Mąż opiekował się żoną w chorobie, starał się o dom i rodzinę, był głównym żywicielem rodziny, starał się umilać jej czas. Mąż powódki załatwiał wszystko w urzędach, dbał o opał, remonty. Obecnie załatwiania podobnych spraw przerasta powódkę, nie potrafi podjąć decyzji w sprawach życia codziennego. Powódka straciła kontakt z dziećmi, córka nie daje znaku życia, syn ma kłopoty emocjonalne, zażywa narkotyki, jest nerwowy, nie pracuje.

Po śmierci męża powódka załamała się, nie mogła poradzić sobie z życiem, chciała je sobie odebrać. Mówiła i nadal tak mówi, że nie ma perspektyw na dalsze życie. Przed wypadkiem była osobą pogodną, mimo kłopotów ze zdrowiem, razem z mężem byli pozytywnie nastawieni do życia.

Początkowo pozwana przyznała powódce kwotę 5 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz zwrot kosztów opieki osób trzecich w kwocie 1 176 zł.

Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2011 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I C 763/08 zasądził od pozwanej na rzecz powódki: kwotę 100 000 wraz z odsetkami tytułem odszkodowania (na podstawie art. 446 § 3 k.c.),

kwotę 18 000 zł tytułem zadośćuczynienia (na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c.), rentę w wysokości po 1 500 zł miesięcznie poczynając od października 2008 roku, kwotę 25 000 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od maja 2007 roku do września 2008 roku oraz odsetki ustawowe (w tym skapitalizowane) od wskazanej renty. Sąd ten ustalił także odpowiedzialność pozwanej za skutki wypadku z dnia 15 kwietnia 2007 roku mogące ujawnić się u powódki w przyszłości. Wyrokiem z dnia 17 maja 2012 roku Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawie o sygn. akt I Aca 242/12 oddalił apelację obu stron.

Pismem z dnia 26 marca 2012 roku pełnomocnik powódki wezwał pozwaną do zapłaty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby najbliższej.

W odpowiedzi pozwana potwierdziła przyjęcie odpowiedzialności za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 15 kwietnia 2007 roku, odmawiając jednak przyznania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych powódka na podstawie art. 448 k.c.

Na początku swoich rozważań Sąd Rejonowy ustalił legitymację procesową pozwanej. Zgodnie z art. 34 ust. 1 i art. 35 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tekst pierwotny: Dz. U. 2003 r. Nr 124 poz. 1152 ze zmianami) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia, zaś ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Natomiast zgodnie z art. 19 ust. 1 ww. ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Podobnie tę kwestię reguluje art. 822 § 4 k.c. - uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W dalszych rozważaniach Sąd I instancji skupił się na podstawie prawnej żądania powódki, opierając się w tej kwestii na orzecznictwie, i tak Sąd przywołał Uchwałę Sądu Najwyższego - Izby Cywilnej z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/2010, zgodnie z którą najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (LEX nr 604152), wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku I CSK 314/11 - w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008 r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. (...) dodanie art. 446 § 4 k.c. jest nie tylko wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, ale także dokonania zmiany ogólnej reguły wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Przepis art. 446 § 4 k.c. wzmacnia też wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową. Nie można zatem zasadnie twierdzić, że przepis art. 446 § 4 k.c. stanowi swoiste superfluum, pozbawione głębszego sensu normatywnego.

Rozważając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd Rejonowy wziął pod uwagę okoliczności mające wpływ na rozmiar doznaney przez nią krzywdy i cierpień, a także jej sytuację życiową i zdrowotną.

Zdaniem Sądu I instancji żądana przez powódkę kwota 70 000 zł jest wygórowana, a odpowiednią kwotą zadośćuczynienia w rozumieniu art. 448 k.c. jest kwota 20 000 zł, gdyż uwzględnia nie tylko okoliczności konkretnej sprawy, ale i wartość ekonomiczną zadośćuczynienia, którego kwota musi być realna, odczuwalna oraz jest

odpowiednia do rodzaju naruszonego dobra osobistego, rozmiaru uszczerbku i charakteru następstw naruszenia przy uwzględnieniu szczególnego związku emocjonalnego, jaki łączy żonę z mężem.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. uznając, iż od daty wyrokowania skonkretyzował się obowiązek pozwanej zapłaty określonej kwoty zadośćuczynienia, więc uzasadnionym jest przyznanie ich od tej daty.

Orzeczenie o kosztach procesu oparto na art. 102 k.p.c., uznając, iż ze względu na okoliczności niniejszej sprawy oraz jej stan faktyczny obciążenie kosztami sądowymi powódki byłoby niesprawiedliwe (względy słuszności), dlatego Sąd I instancji włożył obowiązek zwrotu kosztów procesu jedynie na stronę pozwaną. Na koszty te składały się kwoty 2 400 zł w oparciu o § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu oraz na podstawie art. 98 k.p.c. - opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398, dalej ustawa o kosztach), mając na uwadze zwolnienie powódki od kosztów sądowych w całości i co za tym idzie – nieuiszczenie przez nią opłaty sądowej, Sąd obliczył należną do uiszczenia przez pozwaną opłatę sądową na kwotę 1 000 zł.

Odstępując od obciążania powódki kosztami procesu, Sąd I instancji nie znalazł podstaw do obciążania jej nieuiszczonymi kosztami sądowymi, dlatego na podstawie art. 102 w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach orzekł, że koszty te poniesie Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację wniosła powódka, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa materialnego:

1) art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz powódki rażąco niskiego zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jej dóbr osobistych w wyniku śmierci w wypadku komunikacyjnym jej męża, zważywszy na charakter naruszonego dobra, jakim jest prawo do życia w pełnej rodzinie z poszanowaniem więzi emocjonalnej pomiędzy małżonkami oraz jego rangę w hierarchii wartości różnych dóbr osobistych, co prowadzi również do wniosku o naruszeniu zaskarżonym wyrokiem poprzez wysokość zasądzanego zadośćuczynienia także jego funkcji kompensacyjnej;

2) art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich niewłaściwe zastosowania, to jest poprzez przyjęcie daty wymagalności kwoty zasądzanego zadośćuczynienia od dnia wyrokowania w sytuacji dysponowania przez pozwane Towarzystwo, będące profesjonalnym podmiotem działającym w sferze ubezpieczeń, wszelką wiedzą dotyczącą okoliczności wpływających na wysokość świadczenia, jakim jest zadośćuczynienie, w sytuacji naruszenia dóbr osobistych powódki już na etapie postępowania likwidacyjnego w związku ze zgłoszeniem szkody i prawomocnym rozstrzygnięciem w sprawie o sygn. akt I C 763/08 Sądu Okręgowego w Szczecinie, w której pozwanym było również (...) S.A. z siedzibą w W., a co powinno prowadzić do zasądzenia odsetek od dnia 1 maja 2012 roku;

3) art. 817 § 1 k.c. poprzez jego nieuwzględnienie i pominięcie w rozważaniach dotyczących określenia daty wymagalności świadczenia z umowy obowiązkowego ubezpieczenia o.c. kierującego i posiadacza pojazdu mechanicznego, jakim jest zadośćuczynienie, a także przyjęcie, iż skonkretyzowanie obowiązku pozwanego w wyroku co od zasady i wysokości uzasadnia przyznanie odsetek od chwili wyrokowania;

naruszenie przepisów prawa procesowego:

4) art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronności w ocenach zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji dowolną ocenę dowodów uzasadniających wysokość zadośćuczynienia, jak również pominięcia w tych ocenach rozważań dotyczących rangi naruszonego dobra osobistego, jakim jest prawo do życia w pełnej rodzinie z poszanowaniem więzi emocjonalnych pomiędzy małżonkami, co znalazło wyraz w wysokości zasądzanego

zadośćuczynienia na rzecz powódki, a także w ocenach prowadzących do wniosku wskazującego na wymagalność zasądzonego zadośćuczynienia od dnia wyrokowania.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i zasądzenie na jej rzecz kwoty 70 000 zł tytułem zadośćuczynienia zamiast 20 000 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania za obie instancje według norm prawem przepisanych przy uwzględnieniu merytorycznego rozpoznania apelacji.

W uzasadnieniu apelacji wskazano również, iż dodatkowo należało uwzględnić dobro osobiste jakim jest zdrowie powódki w zakresie stwierdzonego 10% trwałego uszczerbku na zdrowiu wynikającego z pogorszenia się stanu zdrowia psychicznego powódki w następstwie śmierci męża. Ten uszczerbek nie został bowiem uwzględniony przy rozstrzygnięciu powództwa o zadośćuczynienie, jakiego powódka domagała się w sprawie o sygn. I C 763/08 Sądu Okręgowego w Szczecinie.

W przedmiocie orzeczenia o kosztach procesu w punkcie III ww. wyroku zażalenie wniosła pozwana zarzucając obrazę prawa procesowego, tj.:

1) art. 98 § 1 i 3 poprzez jego niezastosowanie;

2) art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, poprzez ich niezastosowanie a w konsekwencji przez przyjęcie, że zastosowanie ma § 6 pkt 5 rozporządzenia i przyjęcie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2 400 zł;

3) art. 100 k.p.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie i rozdzielenie kosztów procesu nie uzależniając ich w ogóle od wyniku sprawy, gdzie pozwana wygrała proces w 71,42% zaś uległa stronie powodowej jedynie w 28,58%, zaś sąd rozstrzygający o kosztach w całości obciążył pozwaną obowiązkiem ich zwrotu na rzecz powódki, nadto przyjmując za podstawę nieprawidłową wysokość wynagrodzenia radcy prawnego, które w przedmiotowej sprawie uzależnione jest od wartości przedmiotu sporu, tj. 70 000 zł i wynosi 3 600 zł miast 2 400 zł;

4) art. 102 k.p.c. wynikającą z jego niewłaściwego zastosowania jak i z błędnej wykładni co do zakresu zastosowania, przez przyjęcie, że powódka znajduje się w sytuacji, która to uzasadniałaby nie obciążanie jej w całości kosztami procesu, nadto w ogóle nie argumentując i nie uzasadniając tak zajętego stanowiska poprzestając w tym zakresie tylko i wyłącznie na stwierdzeniu, że „okoliczności niniejszej sprawy oraz jej stan faktyczny (...) wskazują, że obciążenie kosztami sądowymi powódki byłoby niesprawiedliwe (względny słuszności)”.

Pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu w łącznej wysokości 2 583,26 zł, na którą składa się kwota 3 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwota 17 zł tytułem uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa zastępstwa, łącznie 3 617 zł po uwzględnieniu stopnia, w jakim pozwana proces wygrała – 71,42% oraz kosztów postępowania zażaleniowego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku ww. części i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Myśliborzu do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania zażaleniowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powódki okazała się zasadna jedynie w części.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy co do zasady podzielił ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjął je za własne. Sąd Rejonowy poprawnie wskazał legitymację procesową pozwanej (art. 19 ust 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych oraz art. 822 § 4 k.c.) oraz podstawę prawną roszczenia powódki (art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.), z tego powodu powielanie tych rozważań jest zbędne. Należy jedynie wskazać, iż Sąd odwoławczy również

podziela poglądy zaprezentowane przez Sąd Najwyższy w orzeczeniach w sprawach III CZP 76/10, III CZP 32/11, I CSK 314/11 i IV CSK 307/09 wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji powódki należy podnieść, że krzywda jako niematerialna szkoda na osobie ze swojej natury jest trudna do oszacowania w wartościach wymiernych ekonomicznie. Niemniej na podstawie bogatego orzecznictwa sądów powszechnych wypracowano kryteria, w świetle których należy ustalać okoliczności determinujące rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wymiar zadośćuczynienia, jako jej majątkowej rekompensaty.

Określając wysokość zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. jako rekompensaty szkody niematerialnej, a więc ze swojej istoty niewymiernej w pieniądzu Sąd musi brać pod uwagę całokształt okoliczności analizowanego przypadku, w tym szczególnie charakter i przebieg zdarzenia, skutek którego doszło do śmierci osoby najbliższej względem powódki, rodzaj i intensywność faktycznych więzi emocjonalnych między zmarłym a poszkodowaną, które zostały nagle zerwane, kształt rzeczywistych relacji tych podmiotów przed feralnym zdarzeniem, a także charakter i rozmiar negatywnych następstw śmierci osoby najbliższej w sferze ich dóbr osobistych. Określając wysokość zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a więc przede wszystkim wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rolę w rodzinie pełnioną przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał znaleźć się w nowej rzeczywistości i ją zaakceptować, wiek pokrzywdzonego. Przy ustalaniu rozmiaru cierpienia w sytuacji śmierci członka rodziny, z którym strona była silnie emocjonalnie związana, powinny być zatem uwzględniane przykładowo rozmiar cierpienia fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, dramatyzm negatywnych doznań, uczucie osamotnienia, rodzaj i natężenie więzi uczuciowych między powodem a zmarłym, występowanie zaburzeń psychicznych lub somatycznych po utracie osoby bliskiej, w tym ewentualne leczenie traumy, stopień i tempo asymilacji do zmienionych warunków, wiek pokrzywdzonego etc.

Nadto zadośćuczynienie z jednej strony musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej. Jednak, co szczególnie akcentuje się w judykaturze w ostatnim okresie, owe drugie kryterium ma uzupełniający charakter w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej, więc nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Wysokość zadośćuczynienia nie może mieć charakteru symbolicznego, lecz odczuwalny ekonomicznie wymiar dla tego, kto doznał krzywdy. Przy określeniu wysokości tego świadczenia trzeba mieć na względzie okoliczności konkretnej sprawy, w tym indywidualne cechy pokrzywdzonego i jego zdolności do powrotu do równowagi psychicznej po upływie określonego czasu, a także brać pod uwagę poziom jego dotychczasowego życia, który będzie rzutował na rodzaj wydatków konsumpcyjnych minimalizujących doznane cierpienia. Na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy.

Stąd określając wysokość należnego tytułem zadośćuczynienia świadczenia pieniężnego Sąd musi się kierować wskazanymi wyżej kryteriami, mając na uwadze całokształt okoliczności każdego rozpatrywanego przypadku.

Korygowanie przez Sąd II instancji zasądanego zadośćuczynienia może być aktualne w zasadzie tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok SN z 18.11.2004r., I CK 219/04, LexPolonica nr 1538848).

Mając powyższe na uwadze, w świetle całokształtu okoliczności analizowanej sprawy, zdaniem Sądu Okręgowego, za uzasadnione należało uznać podniesione, w zgłoszonym przez powódkę środka odwoławczym, szczególnie w jego

uzasadnieniu, zarzuty obrazy zarówno prawa procesowego, jak i materialnego, poprzez zasądzenie na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie nieadekwatnej do rozmiaru i charakteru doznanych przez nią cierpień psychicznych oraz trwałego uszczerbku na zdrowiu. Jednak zarzuty te nie mogły doprowadzić do zmiany zaskarżonego orzeczenia tak dalece, jak tego żądała apelująca.

W ocenie Sądu Okręgowego przy uwzględnieniu roszczenia powódki o zadośćuczynienie Sąd I instancji w niedostatecznym stopniu ocenił charakter naruszonego u niej w wyniku przedmiotowego wypadku, dobra osobistego tj. więzi rodzinnych. Mimo że od wypadku minęło już ponad 6 lat, powódka nadal nie jest w stanie się uporać ze śmiercią męża. Przed wypadkiem był on dla niej nieocenionym wsparciem, w szczególności w nękającej jej chorobie psychicznej – schizofrenii paranoidalnej. Powódka już wtedy nie była w stanie samodzielnie podołać obowiązkom życia codziennego. Bezwarunkowa pomoc męża w tym trudnych okolicznościach spowodowała szczególnie silną więź emocjonalną pomiędzy małżonkami. Jego nagła śmierć wpłynęła destrukcyjnie na psychikę powódki, powodując przedłużoną reakcję adaptacyjną depresyjną o nasileniu umiarkowanym, która ma charakter długotrwały, jest zmienna w czasie i pozostaje w związku z jej aktualną sytuacją życiową. Pojawiły się u niej typowe reaktywne zaburzenia nastroju o typie depresyjnym, polegające na obniżeniu nastroju, pesymizmie, zaburzeniach snu i łaknienia, poczuciu niewydolności, nieradzeniu sobie z codziennymi obowiązkami czy przeżywaniu myśli samobójczych i rezygnacyjnych. Powódka jest osamotniona, nie może liczyć na pomoc rodziny. Proces odnajdywania się w nowej rzeczywistości przebiega więc niepomyślnie i będzie z pewnością jeszcze bardzo długi, o ile w ogóle jest możliwy w pełni.

Wobec powyższego, w przekonaniu Sądu Okręgowego, zasądzona przez Sąd I instancji kwota 20 000 zł jest rażąco niska i nie spełnia wszystkich kryteriów stawianych zadośćuczynieniu za śmierć osoby najbliższej. Kwota 40 000 złotych z tego tytułu jest uzasadniona rozmiarem i naturą doznanej krzywdy, w tym przytoczonym negatywnym skutkiem przedmiotowego wypadku, które uszły uwadze Sądu I instancji, przy określeniu wielkości odpowiedniego zadośćuczynienia. Zgodzić się należy natomiast z Sądem Rejonowym, że żądana przez powódkę kwota 70 000 zł jest zbyt wysoka. Jak podnosi się w orzecznictwie i w doktrynie odszkodowanie nie ma za zadania stanowić wzbogacenia osoby, na czyją rzecz jest zasądzane, a jak podniesiono wyżej - funkcję kompensacyjną za doznaną krzywdę. W ocenie Sądu odwoławczego kwota 40000 zł spełni wskazaną powyżej funkcję.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 386 § 1 kpc orzeczono jak w punkcie 1. podpunkcie a. sentencji i punkcie 2.

Zmiana wyroku pociągała za sobą potrzebę rozliczenia kosztów postępowania przed Sądem I instancji. W związku z częściowym uwzględnieniem powództwa należało o kosztach rozstrzygnąć w oparciu o art. 100 kpc, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Roszczenia powódki zostały uwzględnione w 60%, a zatem na jej rzecz powinna być zwrócono kwota 720 zł przy uwzględnieniu kosztów poniesionych przez obie strony.

W związku z faktem, iż na skutek częściowego uwzględnienia apelacji orzeczenie o kosztach zawarte w zaskarżonym przez pozwanego punkcie III zostało zmienione - zażalenie na orzeczenie w pierwotnym kształcie podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w punkcie 3.

Natomiast w postępowaniu przed Sądem II instancji roszczenia powódki zostały uwzględnione w 40%. Z uwagi jednak na uznanie zasadności wniesionej apelacji i charakter prawny zadośćuczynienia, Sąd odwoławczy doszedł do przekonania, iż koszty postępowania apelacyjnego powinny być wzajemnie zniesione na podstawie art. 100 kpc, o czym orzeczono w punkcie 4.